

(Il Messaggero - S.Carina) To być może jedyna niewiadoma w formacji Garcii. De Sanctis, po tym jak opuścił wtorkowy mecz z City, chciałby zagrać w Turynie. Jest to zależne, gdyż uraz pierwszego stopnia mięśni pod prawym pośladkiem nadal powoduje dyskomfort, większy niż początkowo przewidywano.

Wykluczenie w Lidze Mistrzów miało być wstępnym warunkiem, aby po trzech dniach odpoczynku, był dostępny na niedzielę. Wczoraj tymczasem De Sanctis wciąż nie był spokojny i odczuwał ból. Problem nie stanowi tyle poruszanie się na boki, ale kopanie piłki. Do meczu pozostało dwa dni i zostanie podjęta próba odzyskania. Na chwilę obecną gracz z Abruzji jest zastopowany, w obawie przed pogorszeniem sytuacji i wydłużeniem czasu wyleczenia. Jedynie jeśli będzie gotowy na sto procent, da swoją zgodę Garcii. Skorupski jest gotowy, aby go zastąpić.

Autor: abruzzo